ROK XV. Nr. 351 (4669) — WILNO, Czwartek 22 grudnia 1938 r. — Pismo nie jest datowane naprzód — Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

SPRAWA ostatniej klasy

Dziś przedrukowaliśmy w całości art. dra Seweryna Wysłoucha mimo zbyt wielkich rozmiarów jak na dziennik. Artykuł ukazał się w znanym naszym czytelnikom z szeregu cytat 2-tygodniku „Polityka". Dotyczy kapitalnego zagadnienia. Kto osiągnie i utrwali rząd dusz wśród Białorusinów? W okresie jagiellońskim ten rząd dusz bezspornie przeszedł do Polaków. Zabory przechyliły potem szale na stronę Rosji. Dziś mamy to zagadnienie rozwiązane połowicznie i jeżeli chodzi o mechaniczny podział kraju między Polskę i Rosję i jeżeli chodzi o politykę wewnętrzną narodowościową.

Jest bezsporne, że Białorusini są etnicznie i kulturalnie rzecz biorąc tworem przejściowym między Polakami i Rosjanami. Okoliczność ta stwarza pole do rywalizacji. Wydaje się jednak, że rywalizacja ta dla Polski mogłaby nie być trudną, gdybyśmy umieli wykorzystać wszystkie atuty płynące z naszych lepszych praw historycznych i moralnych do rządu dusz, gdybyśmy umieli sprostać wszystkim zadaniom, jakie nakłada ją obowiązki opiekunów i starszych braci w stosunku do tego upośledzonego ludu.

Wiele bardzo pozytywnych i dobrych rad daje w swym artykule dr Wysłouch. Ja pragnąłbym zwrócić uwagę na jedno zagadnienie z tym związane.

Chodzi o dwie sprzeczności. Zasada demokratyzmu, z którą na ustach idzie w lud każdy jego zbawca, każdy działacz partyjny, nauczyciel, wychowawca i urzędnik—i rzeczywistość która spycha ten lud na szary koniec, do jakiejś ostatniej klasy obywatelskiej, klasy oczywiście nieoficjalnej.

Mało kto zdaje sobie sprawę, jak te sprzeczności ze sobą się łączą, jak są współzależne. Tymczasem rzecz jest całkowicie prosta.

Wyobraźmy sobie klub towarzyski oparty na zasadzie demokratycznej, w którym by się znaleźli razem brukarze i dyrektorzy banków. Napewno nie czuliby się dobrze ani jedni ani drudzy, postawienie bowiem wobec tych samych praw i obowiązków chociażby tylko towarzyskich jest już samo przez się wielką niesprawiedliwością, jest właśnie niedemokratyczne. Nie umiejący czytać, niedawno wyszły z kurnej chaty drobny rolnik naszej ziemi wobec bardzo wielu urządzeń naszego „demokratycznego" ustroju społecznego, prawodawstwa i urzędów, staje co krok bezradny jak ten brukarz w klubie bankierów. Prawo na wszystko mu pozwala, życie prawie na nic.

Niedawno zamieściliśmy korespondencję pewnego czytelnika, bodaj z Dokszyc, który zwrócił uwagę na obskurny wygląd wagonów na szlakach kolejowych po których jeździ. Duszny, źle opalony, zaczadzony wagon oświecony dwiema łojówkami, trzęsie niemiłosiernie wlekąc się całą noc na przestrzeni 200 km. Ta sama trzecia

(Dokończenie na str. 2).

P. Lemiesz.

Interpelacja posłów OZN do Premiera w sprawie żydowskiej w Polsce

WARSZAWA. (Pat.) Poseł Stanisław Skwarczyński i 116 innych posłów wniosło do p. prezesa Rady Ministrów interpelację w sprawie środków zmierzających do podjęcia i przeprowadzenia masowej emigracji żydowskiej w celu radykalnego zmniejszenia ilości Żydów w Polsce.

Interpelacja ma brzmienie następujące:

W swej deklaracji ideowo-politycznej z dnia 21.II 1937 r. i opartych na niej uchwałach Rady Naczelnej z dnia 21.V 1938 r. Obóz Zjednoczenia Narodowego zajął wyraźne stanowisko w sprawie żydowskiej, domagając się planowego jej rozwiązania przez czynniki państwowe i społeczne.

Przeciwstawiając się stosowaniu przeciw Żydom gwałtów i ekscesów niezgodnych z honorem i godnością Narodu Polskiego i operowaniu w tej kwestii frazesem i demagogią — Obóz Zjednoczenia Narodowego stoi na stanowisku konieczności radykalnego zmniejszenia ilości Żydów w Polsce drogą masowej emigracji.

Stwierdzamy, że Żydzi są czynnikiem osłabiającym i hamującym normalny rozwój polskich sił narodowych i państwowych. W strukturze naszego gospodarstwa stanowią element wysoce niepożądany, utrudniający usamodzielnienie gospodarcze polskiej ludności wiejskiej i miejskiej.

Z tych generalnych założeń wychodząc, dążymy zdecydowanie do spolszczenia naszego handlu, przemysłu i rzemiosła oraz do wyeliminowania wpływów żydowskich z polskiego życia kulturalnego i społecznego.

W związku z powyższym podpisani interpelanci, jako członkowie Koła Parlamentarnego Obozu Zjednoczenia Narodowego zapytują Pana Premiera:

1) Czy rząd zamierza przystąpić do niezwłocznego podjęcia energicznej i wszechstronnej akcji, mającej na celu, przy użyciu wszelkich dostępnych środków jak najwydatniejsze zmniejszenie Żydów w Polsce!

2) Czy rząd gotów jest podjąć niezwłocznie skuteczną akcję, umożliwiającą emigrację Żydów w rozmiarach odpowiadających potrzebom gospodarczym, społecznym i kulturalnym Polski, a w szczególności dążyć do:

a) zapewnienia Polsce w ogólnej emigracji żydowskiej udziału odpowiadającego obciążeniu naszego życia państwowego największą — w porównaniu do innych państw — liczbą Żydów;

b) przyznania niezbędnych i przydatnych dla masowej emigracji żydowskiej terenów;

c) uzyskania międzynarodowych funduszów dla sfinansowania emigracji Żydów z Polski.

Podpisani interpelanci wyrażają przekonanie, że rząd posiada szczegółowo opracowane dane i materiały dotyczące całokształtu sprawy żydowskiej w Polsce, zapytują Pana Premiera co rząd zamierza uczynić, aby przyśpieszyć realizację zamierzonych celów w kierunku zasadniczego rozwiązania problemu emigracji żydowskiej w oparciu tej akcji na planowym i skoordynowanym działaniu właściwych czynników oraz, czy i w jakiej formie zamierza poinformować Sejm o dotychczasowych wynikach prac, zmierzających do rozstrzygnięcia tego problemu.

Mianowanie prezesa P.B.K.

WARSZAWA (Pat). Pan Prezydent R. P. mianował dr. **Maurycego Jaroszyńskiego** podsekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych — **prezesem Państwowego Banku Rolnego.**

Nowy wiceminister roln. i r. r.

WARSZAWA (Pat). Pan Prezydent R. P. mianował p. **Leonarda Krawulskiego** dyrektora departamentu w ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych **podsekretarzem stanu** w tymże ministerstwie.

Tatrzański park przyrody

WARSZAWA (Pat). Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych utworzyło w krakowsko - śląskiej dyrekcji lasów państwowych tatrzański park przyrody.

Park przyrody powstał z obszarów nadleśnictwa Jaworzyna i Zakopane.

Ślizgawka na Zatoce Puckiej

PUCK. (Pat.) Olbrzymie lodowisko Zatoki Puckiej stanowi obecnie teren łyżwiarski, z którego korzysta młodzież. Szczególnym powodzeniem cieszy się jazda na łyżwach z żaglem.

Za zgodą i poparciem Niemiec
Włochy wystąpią z żądaniami rewindykacyjnymi?

PARYŻ (Pat). Korespondent berliński „Paris Midi", który dotychczas kilkakrotnie starał się podkreślać rezerwę berlińskich kół politycznych wobec wysuniętych przez Włochy rewindykacyj pod adresem Francji, dziś zmienił zdanie i pisze, że według wiadomości z kół politycznych stolicy Rzeszy, należy oczekiwać w najbliższych miesiącach usunięcia się dyplomacji niemieckiej na drugi plan, a to w tym celu, aby umożliwić Włochom próbę realizacji ich postulatów wobec Francji.

W ciągu najbliższych miesięcy — pisze dalej korespondent — Włochy będą niewątpliwie nadawać ton polityce w Europie, Berlin zaś będzie w sposób bardziej bezpośredni niż dotychczas popierać akcję włoską.

Byłoby wielkim błędem przypuszczać — konkluduje korespondent iż Niemcy, współpracując z Włochami, mogłyby odmówić swego poparcia rewindykacjom włoskim wobec Francji.

Największe uprzywilejowanie w stosunkach handlowych polsko-litewskich

WARSZAWA (Pat). Prowadzone od dnia 29 listopada r. b. polsko - litewskie rokowania handlowe zostały zakończone. Obie strony przyjęły za podstawę układu KLAUZULĘ NAJW. UPRZYWILEJOWANIA, przy czym przewidziano wartość OBUSTRONNEJ WYMIANY TOWAROWEJ NA 6 MILN. LITÓW.

Niezależnie od powyższego POLSKA ZOBOWIĄZAŁA SIĘ DO KORZYSTANIA Z TRANZYTU LITEWSKIEGO NA SUMĘ 450 TYS. LITÓW I DO PRZERABIANIA MATERIAŁÓW DRZEWNYCH W KŁAJPEDZIE, co ma reprezentować wartość 750 tys. litów.

Należy przewidywać, że UMOWA HANDLOWA WEJDZIE W ŻYCIE PRAWDOPODOBNIE JUŻ OKOŁO 1 STYCZNIA 1939 R.

Dalsze rumuńskie „deklaracje wierności"

BUKARESZT (Pat). Oficjalnie komunikują, że z obozu koncentracyjnego w Vaslui zwolniono 130 członków „Żelaznej Gwardii", którzy złożyli zobowiązanie powstrzymania się od wszelkiej działalności politycznej.

Nowy min. spraw zagr. Rumunii

BUKARESZT (Pat). Agencja Rador komunikuje: **Grzegorz Gafenco** został mianowany ministrem spraw zagranicznych i złożył przysięgę na ręce króla.

Min. Gafenco urodził się w r. 1892, ukończył prawo na uniwersytecie paryskim. Z zawodu jest dziennikarzem

Wyniki podróży min. Ciano do Węgier

BUDAPESZT. (Pat.) W czasie pobytu ministra Ciano w Budapeszcie ma być podpisany, jak twierdzą w kołach politycznych, układ dotyczący stosunków kulturalnych pomiędzy Włochami a Węgrami.

W Budapeszcie ma być otwarte liceum włoskie, a język włoski ma być nauczany w szkołach węgierskich na równi z francuskim.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 22 b. m.

CIEPLEJ przy zachmurzeniu dużym z opadami, głównie na południu. Dość silne wiatry południowo - wschodnie, powodujące na północy kraju zamiecie i zawieje śnieżne.

Na statku zginęły klejnoty i złoto
wartości 17 milionów franków

BRUKSELA (Pat). Na pokładzie belgijskiego statku „Elizabet Ville" popełniono, podczas podróży z Kongo do Belgii olbrzymią kradzież.

Nieznani sprawcy włamali się do żelaznej kasy okrętowej, przy czym łupem ich padły diamenty i sztaby złota wartości 17 milionów franków.

Po wykryciu kradzieży statek nie wszedł do portu w Antwerpii lecz zatrzymał się w pewnej od niego odległości a zawezwana policja portowa przeprowadziła dokładną rewizję pasażerów i ich bagażów. Rewizja ta nie dała żadnych wyników.

„Elizabet Ville" stoi w dalszym ciągu na kotwicy na pełnym morzu, nie utrzymując żadnego kontaktu ze stałym lądem.

Sejm po ożywionej dyskusji przyjął projekt ustawy o użyciu broni

Komisja sejmowa wzywa rząd do przyśpieszenia budowy kolei Nowojelnia—Nowogródek

WARSZAWA. (Pat.) Na wstępie plenarnego posiedzenia Sejmu marszałek zakomunikował izbie, że z powodu zgonu ś. p. p. of. Stanisława Wróblewskiego, prezesa Polskiej Akademii Umiejętności, wystosował do Polskiej Akademii Umiejętności depeszę kondolencyjną.

Oświadczenia tego izba wysłuchała stojąc.

Przedłożenie rządowe o zamknięciu rachunków państwowych za rok 1936 37 odesłano do Komisji Budżetowej.

Z kolei marszałek przyjął do laski marszałkowskiej szereg interpelacyj złożonych w dniu 9 grudnia rb., a m. in. interpelacje posłów ukraińskich.

Następnie, po załatwieniu szeregu ustaw ratyfikacyjnych, **pos. Hepsch** złożył sprawozdanie z obrad komisji nad rządowym projektem ustawy o budowie normalnotorowej kolei Zawiercie — Tarnowskie Góry.

Komisja uchwaliła rezolucję wzywającą rząd do przyśpieszenia budowy linij kolejowych Mława — Ostrołęka i Nowogródek — Nowojelnia.

Marszałek nie poddał pod głosowanie rezolucji, jako odbiegającej od tematu i zapowiedział przegłosowanie jej przy rozważaniu budżetu Ministerstwa Komunikacji.

Z kolei ze spraw, które wzbudziły żywsze zainteresowanie, wymienić należy projekt ustawy o użyciu broni. P. Kolbusz referował ustawę o użyciu broni przez policję państwową i organa ochrony granic.

Dotychczasowe przepisy uzależniają użycie broni od różnych warunków i okoliczności, a prócz tego są zredagowane zbyt zawile. Przedłożona ustawa zawiera dwa nowe punkty: 1) zezwala na użycie broni podczas ścigania niebezpiecznego przestępcy lub osoby podejrzanej o ciężkie przestępstwo i 2) zezwala na użycie broni dla udaremnienia nielegalnego przekroczenia granicy. Poza tym pozostaje dotychczasowy stan prawny, a tylko jest w sposób prostszy ustalony stan faktyczny kiedy wolno użyć broni.

Mniejszość komisji zgłosiła dwie poprawki. Według tego p. 6 ma otrzymać brzmienie: „dla udaremnienia nielegalnego przekroczenia granicy państwa, wyjąwszy wypadek przymusowego przerzucenia przez granicę państwa".

Pos. Perfecki po krótkim umotywowaniu zgłasza formalny wniosek o ponowne odesłanie projektu do komisji.

Pos. Putek wygłasza dłuższe przemówienie, wielokrotnie **przerywane głosami oburzenia i protestów** z ław poselskich. **Marszałek przywołuje mówcę do porządku.** W konkluzji pos. Putek poparł wniosek o odesłanie projektu ustawy do komisji dla ponownego rozpatrzenia.

Pos. Rudnicki również wystąpił w obna następnym posiedzeniu.

W dyskusji zabrał głos podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości p. **Chełmoński,** podkreślając, że przepisy, znajdujące się w projektowanej ustawie są górną granicą uprawnień policji, ale policja uzyska takie instrukcje, ażeby te przepisy nie mogły być nadużywane.

Po ostatnim oświadczeniu sprawozdawcy pos. Kolbusza — **Izba w głosowaniu odrzuciła zarówno wniosek formalny p. Perfeckiego jak i wniosek mniejszości i przyjęła projekt ustawy w drugim i trzecim czytaniu w brzmieniu komisyjnym.**

Wpłynęły i zostały przyjęte do laski marszałkowskiej następujące

wnioski poselskie:

p. Jóźwiaka i 14 towarzyszy **w sprawie ochrony przymiotnika „polski"**, p. Raczkowskiego i 30 towarzyszy **w sprawie nowelizacji rozporządzenia Prezydenta** o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych oraz interpelacje p. Skwarczyńskiego i 116 towarzyszy do p. prezesa Rady Ministrów **w sprawie środków zmierzających do podjęcia i przeprowadzenia masowej emigracji Żydów w celu radykalnego zmniejszenia Żydów w Polsce** (interpelacja przyjęta oklaskami izby), p. Wagnera i 30 towarzyszy **w sprawie bezpieczeństwa ludności polskiej w okręgu wyborczym Nr 72,** p. Putka **w sprawie utworzenia województwa śląsko-krakowskiego.** Co do przyjęcia pozostałych interpelacyj marszałek wypowie się na następnym posiedzeniu.

Plenum Senatu

WARSZAWA (Pat). Przed przystąpieniem do porządku dziennego marszałek podał do wiadomości Izby, że z powodu śmierci prezesa Akademii Umiejętności Wróblewskiego wysłał w imieniu Izby depeszę kondolencyjną pod adresem Polskiej Akademii Umiejętności.

Po przyjęciu przez Senat kilku ustaw **wpłynęły i zostały przyjęte do laski marszałkowskiej interpelacje s. Tworydło** w sprawie zajść przeciwukraińskich we Lwowie w dn. 25 września, 11 i 12 października oraz 1 do 6 listopada rb **oraz s. Rubinsztejna w sprawie działalności Polskiego Radia.**



Wyniki wyborów do rad gromadzkich w woj. lubelskim

WARSZAWA (Tel. wł.). Na terenie woj. lubelskiego od dnia 10 grudnia odbywają się wybory do rad gromadzkich, przy czym ostatni ich termin przypada na 7 stycznia 1939 r. Na ogólną liczbę 3.981 gromad, w których wybory zarządzono odbyły się one dotąd w 3.270 gromadach, z tego w 3.061 **zgłoszono ważnie tylko jedną wspólną listę.** Głosowanie odbyło się w 209 gromadach.

Z ogólnej liczby 42.008 mandatów przypada:

1) na listy gospodarcze OZN i innych ugrupowań gospodarczych i zawodowych o charakterze apolitycznym — 28.392 (67,6 proc. mand.).

2) na radnych bez określonego oblicza politycznego — 5.999 (12 proc. mandatów);

3) Stron. Narodowe — 1.664 (3,3 proc. mand.);

4) PPS — 90 (0.2 proc. mand.);

5) Str. Ludowe — 5.034 (11,9 proc. mand.) i inne ugrupowania — 919 mandatów.

Niemki muszą ekonomicznie zużywać... drzewo przy rozpalaniu pieców

BERLIN. (Pat.) Prasa niemiecka zwraca uwagę na wielką ilość drzewa zużywanego przez gospodynie przy rozpalaniu ognia w piecach. Okrągło licząc, 20 mil. mieszkań w Niemczech posiada piece, w których rozpalanie ognia następuje przy pomocy drzewa. W ten sposób zużywa się w Niemczech 27 proc. całego zapasu drzewa.

Prasa zapowiada ukazanie się wkrótce nowego środka, który zastąpi drzewo przy rozpalaniu ognia, nim to jednak nastąpi, wszystkie piece powinny ulec naprawie, by zużywały przy rozpalaniu jak najmniej drzewa.

Na Bałtyku zatonął statek angielski

KILONIA (Pat). Statek angielski „Jeanne" płynący z Cardiffu zatonął wczoraj rano na wysokości Ceresund na Morzu Bałtyckim.

Skandal teatralny w Paryżu

PARYŻ (Pat). Na skutek protestów ze strony licznych radnych m. Paryża postanowiono odebrać znanemu pisarzowi Jean Cocteau kierownictwo miejskiego teatru Des Ambassadeurs, powierzone mu na czas grania jego sztuki „Les Parrents Terribles". Decyzja ta spowodowana została tym, iż Cocteau miał jakoby nalegać na kierowników szkół średnich, by wysłali młodzież na bezpłatne przedstawienia tej sztuki, uznanej za niemoralną i podważającą autorytet rodziny.

Po katastrofie portugalskiego parowca

LIZBONA. (Pat.) Nurkowie dotarli do kadłuba parowca „Toncecas", który zatonął przedwczoraj.

Wypłynęło na powierzchnię Tagu dalszych 20 trupów, członków załogi. 5 trupów znaleziono wczoraj.

Znowu aresztowano przywódcę litewskiej Ch. D.

Wydalenie studentów za demonstrację

KOWNO (Pat). W związku z ostatnimi wystąpieniami przeciwrządowymi aresztowano wczoraj dra Karvelisa jednego z przywódców Chrześcijańskiej Demokracji.

Aresztowanie jego nastąpiło na dworcu kolejowym w chwili, gdy dr Karvelis wysiadał z torpedy, przychodzącej z Kłajpedy.

KOWNO (Pat). W związku z demonstracjami studenckimi w Kłajpedzie rektor Instytutu Handlowego wydalił 7 studentów i jedną studentkę.

Są to członkowie zarządów organizacyj akademickich, działających na terenie Instytutu.

„Przyjaźń" czesko-ruska

HUSZT. (Pat.) Czeski i słowackie urzędy zawiadomiły już szereg zatrudnionych u nich urzędników, pochodzących z terenu Rusi Przykarpackiej, że zostaną oni pozbawieni swoich stanowisk i muszą powrócić na Ruś Przykarpacką.

Jako odwet rząd Wołoszyna postanowił „oddać do dyspozycji rządu praskiego" urzędników czeskich i słowackich.

Argentyna nie podpisze deklaracji panamerykańskiej

BUENOS AIRES (Pat). Rząd argentyński odmówił swego podpisu pod deklaracją o solidarności amerykańskiej, przedstawioną konferencji panamerykańskiej w Limie przez Brazylię i Peru, i stwierdził raz jeszcze, że Argentyna nigdy nie przyjmie projektu, któryby czynił rozróżnienie pomiędzy napastnikami amerykańskimi a nieamerykańskimi.

Zapewniają tu, że batalia dyplomatyczna w Limie, prowadzona przez delegację argentyńską, kierowana jest osobiście przez prez. Ortiza.

Szofer zasnął w czasie jazdy

CHORZÓW (Pat). Dziś o godz. 3.45 nad ranem wydarzyła się katastrofa samochodowa na szosie między Kozłową Górą a Piekarami Śląskimi.

Samochód ciężarowy, kierowany przez szofera Józefa Sadowskiego z Piekar. Śl. wjechał do rowu i uległ zupełnemu zniszczeniu. Szofer i dwaj pasażerowie wyrzuceni z wozu na szosę odnieśli ciężkie obrażenia. Rannych odwieziono do szpitala w Piekarach.

Jak wykazało dochodzenie szofer w czasie jazdy zasnął, co spowodowało wypadek.

Uwadze pracodawców

Na prośbę robotnic Min. Pracy i Opieki Społ. interweniowało w sprawie przeciążenia pracą

WARSZAWA (Pat). Wobec licznych skarg kierowanych do Ministerstwa Opieki Społecznej przez robotnice mokrej przędzalni lnu zakładów żyrardowskich z racji nadmiernego, ich zdaniem — obciążenia pracą — ministerstwo powołało specjalną komisję fachową dla zbadania tej sprawy i ustalenia dopuszczalnego obciążenia pracą w przędzalni. W wyniku kilkudniowych badań komisja, złożona z lekarzy, przedstawicieli inspekcji pracy i rzeczoznawców technicznych, doszła do wniosku, że dotychczasowe normy były nadmierne i przewidziała w orzeczeniu zmiany, które całkowicie usuną stwierdzone braki.

Warto przypomnieć, że minister opieki społecznej wydał w końcu października br. okólnik w sprawie poprawy stosunków pracy, który między innymi podkreśla potrzebę stosowania takich systemów organizacji pracy, które by nie nadwerężały sił i zdrowia robotnika przez nadmierny wysiłek.

Sprawa przechodzenia Żydów na katolicyzm w Węgrzech

BUDAPESZT (Pat). Prymas Węgier kardynał Seredi ogłosił list pasterski, w którym stwierdziwszy, że Żydzi masowo przyjmują chrześcijaństwo, nie w poszukiwaniu dóbr niebieskich, lecz dla osiągnięcia celów doczesnych, zarządza iż Żydzi mogą być chrzczeni jedynie za zezwoleniem władz kościelnych i po trzymiesięcznej próbie.

Po wyborach — rekonstrukcja rządu w Jugosławii

BIAŁOGRÓD. (Pat.) Zgodnie ze zwyczajem premier Stojadinowicz udał się do księcia regenta Jugosławii Pawła i złożył na jego ręce dymisję gabinetu. Ponieważ lista rządowa uzyskała absolutną większość 2/3 okręgów wyborczych, regent powierzył misję tworzenia nowego gabinetu premierowi Stojadinowiczowi.

SPRAWA OSTATNIEJ KLASY

(Dokończenie ze str. 1).

klasa. Te same bardzo wysokie koszty przejazdu, co w pięknych pulmanach na szlaku Wilno — Warszawa. Czemu nie zniżycie opłat w tych niemal że „ciepłuszkach" *), nie nazwiecie ich czwartą klasą? — woła czytelnik. Tego wymaga zwykła sprawiedliwość!

Bodaj, że ma rację!

Broń Boże, nie wycofywać z obiegu tych złych i trzęsących wagonów! Niech służą za zniżoną cenę właśnie najbiedniejszym, tym co często wloką się furmankami dalekie kilometry wzdłuż toru, bo to taniej!

Tego wymaga prawdziwy demokratyzm. Jeżeli są różnice społeczne, klasy społeczne, polityk dążący do ich wyrównania jakże często przy tym zapomina, że wyrównać różnice może tylko stworzenie odpowiedniej ilości „różnych klas", których atmosfera dawałaby każdej grupie właściwy klimat dla jej rozwoju. Dopiero w miarę rozwoju „przedziały" można by likwidować.

Coś podobnego jak z tą „czwartą" klasą na kolei, noszącą niesłusznie nazwę trzeciej, i niedostępnymi pulmanami — jest i z ludnością wiejską naszej ziemi.

Jej sytuacja gospodarcza i społeczna, na którą bardzo słusznie taki nacisk kładzie dr Wysłouch, mówiąc o zagadnieniu narodowościowym, nie będzie mogła ruszyć z miejsca radykalnie, jak długo nasza polityka gospodarcza nie dzieli swych metod postępowania na odpowiednią ilość „klas" stosownie do poziomu ludności.

P. Lemiesz.

*) Rosyjska nazwa wagonów towarowych, w których w czasie wojny przyjeżdżały ewakuujące się rodziny wraz z dobytkiem.

Związać obywatela z państwem

Wstęp do problemu białoruskiego

Dwudziestolecie państwowości polskiej na Jej Ziemiach Wschodnich — to dwudziestolecie eksperymentów w dziedzinie polityki narodowościowej w ogóle, zaś w stosunku do Białorusinów w szczególności.

Rząd i władze centralne w Warszawie właściwie nigdy nie zdobyły się na jakiś bardziej przemyślany plan polityki białoruskiej. Ograniczały się stale do załatwiania „kawałków" bieżących, w miarę możności spychając je na władze lokalne. Władze lokalne — tu w zakresie polityki narodowościowej panował chaos zupełny. Polityka ta rozszczepiła się w zależności od cech osobistych poszczególnych „włodarzy" już nie tylko na poszczególne województwa lecz dalej na powiaty i gminy.

Każdy z lokalnych dostojników usiłował prowadzić politykę narodowościową na własną rękę, poczuwając się w swoim przekonaniu do świętej misji „robienia Polski" na „swoim" terytorium. Ziemie Wschodnie rozpadły się więc na szereg różnostopniowych programów polityki narodowościowej, odpowiadających poglądom każdorazowego „włodarza".

Oczywiście w tych warunkach stawało się zbędnym, a nawet szkodliwym badanie doświadczeń lat poprzednich, liczenie się z pewnymi możliwościami miejsca i czasu, wreszcie wpływ pewnych lokalnych posunięć na całość zagadnienia.

Nic też dziwnego, że mimo dwudziestolecia bytu niepodległego państwa dotychczas nie mamy żadnej głębszej literatury przedmiotu, nikt nie zadał sobie trudu głębszego zbadania problemu, oceny wszystkich sił wchodzących w grę, możliwości realizacyjnych, wreszcie dróg, którymi winna się posuwać metodyczna konsekwentna i wytrwała polityka państwowa względem Białorusinów.

Niedługo będziemy się musieli zwrócić z prośbą o materiały do naszych sąsiadów z Zachodu, którzy już od dłuższego czasu pilną uwagę poświęcają stosunkom narodowościowym Polski, nie wyłączając oczywiście i kwestii białoruskiej.

Tymczasem w świadomości lokalnych, a może i nie tylko lokalnych kierowników polityki narodowościowej na Ziemiach Wschodn. problem białoruski jak gdyby znikł. Po prostu powiedziano sobie pewnego pięknego poranku, że Białorusini w Polsce nie istnieją, a więc nie istnieje również t. zw. „kwestia białoruska". Ponieważ twierdzenie to nie spotkało się z żadnym urzędowym zaprzeczeniem (dane spisu ludnościowego nie są w ogóle brane pod uwagę), teza o nieistnieniu Białorusinów w Polsce jest dziś niewątpliwie najbardziej wpływową i popularną.

Mimo tak idylicznego nastroju oficjalnej opinii ośmielam się być innego zdania i przedstawić pokrótce kilka elementów podstawowych od których, moim skromnym zdaniem zależy w ogóle powodzenie każdej polskiej polityki narodowościowej na Ziemiach Wschodnich.

Ziemie b. Wielkiego Księstwa Litewskiego, zespolone przed wiekami węzłami braterstwa z Polską, zrosły się w nierozerwalną całość kulturalną i gospodarczą. Ze skrzyżowania zaś pierwiastków polskich, litewskich i białoruskich na podłożu łacińsko-zachodniej kultury zrodził się odrębny typ obywatela W. Ks. Litewskiego, a zarazem wspólnej Rzeczypospolitej obojga Narodów". Refleksem takiego stanu rzeczy w czasach dzisiejszych jest trudność ustalenia przynależności narodowościowej ludu „tutejszego" zamieszkującego Ziemie Wschodnie.

Litwa i Białoruś w połowie w. XIX stanowiły jednolitą całość kulturalną bez jakichkolwiek uświadomionych ostrzejszych antagonizmów wyznaniowych, narodowościowych i społecznych. Warstwy wyższe, nadające charakter całemu krajowi, szlachta, mieszczaństwo i inteligencja, rozsmilowane w ciągu wieków z kulturą polską, wyrzyły żywioł polsko-katolicki o [illegible] „litewskim" (w mickiewiczowskim ujęciu) zabarwieniu. Podobnież szerokie warstwy włościaństwa litewskiego i białoruskiego wychowane w promieniach kultury zachodniej i polskiej, stanowiły jednolite całości etniczne i kulturalne. Polityka rusyfikatorska, celem rozbicia jednolitego społeczeństwa, pierwsze uderzenia skierowała na unickie duchowieństwo i masy ludowe, z niewiarygodnym wysiłkiem stopniowo je asymilując z oficjalną cerkwią prawosławną i duchem rosyjskim, oraz zabijając na tym gruncie bazę operacyjną do dalszej walki z polskością i katolicyzmem.

Omówione wyżej ewolucje w dziedzinie stosunków wyznaniowych na Litwie i Białorusi w drugiej połowie w. XIX, walka z żywiołem polsko-katolickim drogą terroru oraz sztucznego szerzenia prawosławia, przerobionego na modłę wielko-rosyjską oto czynniki, które złożyły się na dzisiejszy podział wyznaniowy ludu tutejszego. Szeroko zakrojony program eksterminacji wszystkiego co polskie, przeprowadzany równocześnie we wszystkich dziedzinach życia społecznego, kulturalnego i gospodarczego w myśl zasady murawiewowskiej, iż „należy przedsięwziąć wszelkie możliwe środki zarówno ku usunięciu i wykorzenieniu rewolucyjnej propagandy polsko-katolickiej, jako też ku podniesieniu i wywyższeniu godności i znaczenia duchowieństwa prawosławnego i ku ugruntowaniu w tym kraju rosyjskości" — silnie zaciążył na zbiorowej psychice części prawosławnej ludu białoruskiego, kalecząc jego dusze, zniekształcając świeży pogląd, a nade wszystko odrywając go od wspólnej z Polską skarbnicy cywilizacji zachodniej.

W dziale tym dużą zwłaszcza rolę odegrała ludowa szkoła rosyjska. Zreformowany w okresie murawiewowskim aparat szkolny miał za zadanie krzewienie i utwierdzenie kultury i ducha rosyjskiego w masach włościaństwa białoruskiego i litewskiego oraz siania nienawiści do wszystkiego drogą umiejętnie wykorzystywanych antagonizmów społecznych, narodowościowych i wyznaniowych. Szeroko rozpowszechniona wśród uczącej się młodzieży i mas ludowych fałszywa i tendencyjna literatura rosyjska pogłębiała akcję rusyfikacyjną i polakożercza.

Pod ciosami rosyjskiego prawosławia, szkoły i całego aparatu administracyjnego malały niedość głębokie wpływy kultury łacińskiej wśród prawosławnego ludu białoruskiego, aż zostały wyparte przez Rosję.

Ludność białoruska podzieliła się wedle kryterium wyznaniowego na katolicką i prawosławną. Wówczas gdy Białorusini katolicy, wychowani w promieniach kultury zachodniej i polskiej, łączność z polskością utrzy

(Dokończenie na str. 4).

Seweryn Wysłouch.

Nożycami przez prasę

GŁOSY KRYTYCZNE

Podawaliśmy wczoraj głosy zadowolonych. Dziś dajemy głosy krytyczne. Dwadzieścia cztery godziny czasu i tęgi mróz wystarczyły na sporządzenie bilansu niedzielnych wyborów samorządowych.

BILANS LICZEBNY

„Wieczór Warszawski" zajmuje się obliczeniem zysków i strat stron walczących. Największą ilość mandatów uzyskało Stronnictwo Narodowe. Na drugim miejscu stoi Ozon. Na 3 PPS.

Niemcy ponieśli zdecydowaną klęskę na Pomorzu. Zaznacza się również porażka drobnych grup.

Jak wynika z zestawienia ogólnego w 53 miastach i miasteczkach otrzymali:

Stron. Narodowe 407 mandatów;
Ozon 383 mandaty;
PPS 174 mandaty;
Stron. Pracy 53 mandaty;
Żydzi 56 mandatów;
Niemcy 16 mandatów;
Inni 77 mandatów.

BILANS MORALNY

„Gazeta Polska" w artykule wstępnym zastanawia się nad moralnym obliczem wyborów i dochodzi do wniosku, że na wynik wyborów wpływ przemożny, okazały dwa czynniki: 1) taktyka Żydów, 2) i ambicje małych grup wyborczych.

Żydzi wywarli swój wpływ na wynik wyborów na dwóch torach: na torze jawnego popierania własnych list i na torze zamaskowanym — głosowania na listę socjalistyczną. A trzeba sobie przecież zdać sprawę, że ludność żydowska w Warszawie, to nie jakiś „języczek u wagi". To samodzielna, bardzo poważna siła, reprezentująca przeszło jedną trzecią ludności miasta! Wobec aktywności politycznej elementu żydowskiego, która przejawiła się w znacznej jej frekwencji przy urnach, wpływ Żydów na wynik wyborów należy oceniać w rozmiarach odpowiadających co najmniej stosunkowi liczbowemu ludności żydowskiej do chrześcijańskiej. Łatwo zrozumieć, że występowanie pod własną firmą nie zawsze jest w obecnej sytuacji dla Żydów wygodne. Oddając głosy z jednej strony na własne listy, z drugiej na PPS, potrafili Żydzi wywrzeć swój wpływ na ukształtowanie się sytuacji w radzie miejskiej.

Wiele głosów polskich zmarnowały ambicje grup i grupek politycznych.

Przez tworzenie własnych drobnych „Komitetów" o wielkich ambicjach i znacznie mniejszych możliwościach — osiągnęli jedynie to, co mogli osiągnąć: przyczynili się do rozbicia głosów polskich. Dość powiedzieć, że ONR we wszystkich okręgach uzyskał 140 000 głosów, a tylko 4 mandaty. W każdym okręgu „trochę" im brakowało. Ale to wystarczyło, żeby zmarnować sto kilkadziesiąt tysięcy głosów polskich. Taki był rezultat akcji „odżydzającej". Dalszych kilkadziesiąt tysięcy głosów zmarnowały różne trójki „pracownicze" i inne „dzikie" listy, wystawione dla zaspokojenia partykularnych ambicyjek. Gdyby głosy polskie nie rozsypały się po drobnych kramikach, rezultat wyborów byłby inny. Ci, którzy tak wiele krzyczą o potrzebie „wzmocnienia polskiego stanu posiadania" — winni to byli przewidzieć.

„Goniec Warszawski" omawia polityczną stronę wyborów. Zdaniem „Gońca" klęskę po obu stronach barykady ponieśli „totaliści".

Dziś już można z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że niedzielne wybory samorządowe zadały klęskę monopartyjnym dążeniom. Wszystko jedno, czy płyną one z obozu legionowego i ucieleśniają się w wystąpieniach płk. Wendy i jego przyjaciół z „Zaczynu", czy też wyrażają się w tęsknotach monopartyjnych pp. Kowalskich, Bieleckich i Giertychów ze Str. Narodowego. Jedni i drudzy doznali porażki. Najmocniej wyborcy uderzyli w monopartyjników ze Str. Narodowego, każąc ich klęską Str. Narodowego w Warszawie za odrzucenie wspólnej listy z radykałami narodowymi. Przewidywali to zresztą starzy działacze Str. Narodowego z „grupy profesorskiej", odmawiając angażowania swoich nazwisk w tak pomyślaną akcję wyborczą.

„Goniec" jest zdania, że po lekcji 18 grudnia powinno nastąpić porozumienie pomiędzy ortodoksalnym i pozytywnym nacjonalizmem

Czy z klęski tych monopartyjników w Ozonie i Str. Narodowym wyciągną właściwe wnioski wspomniane stronnictwa! Czy odsuną one ich od wpływów na decyzje swoich linij politycznych! Czy nadal monopartyjnicy prowadzić będą Ozon i Str. Narodowe na bezdroża i zapędzać je w ślepe uliczki! Czy i obecnie nacjonaliści polscy zżerać się będą we wzajemnych walkach, odrzucając pod wpływem monopartyjników, marzących o totalnych zwycięstwach, myśl o współpracy!

Patriotyczne żywioły w Polsce z niecierpliwością będą czekać odpowiedzi na te pytania. Naturalnie odpowiedzi pozytywnej. Masy polskie dosyć mają jałowych walk i sporów. Oczekują one od nacjonalistycznych stronnictw twórczej pracy.

„Il. K. Codzienny" ocenia wybory krakowskie w sposób budzący refleksje w innych miastach.

Stronnictwa polskie, odrzucające hasło klasowości, są ze sobą skłócone.

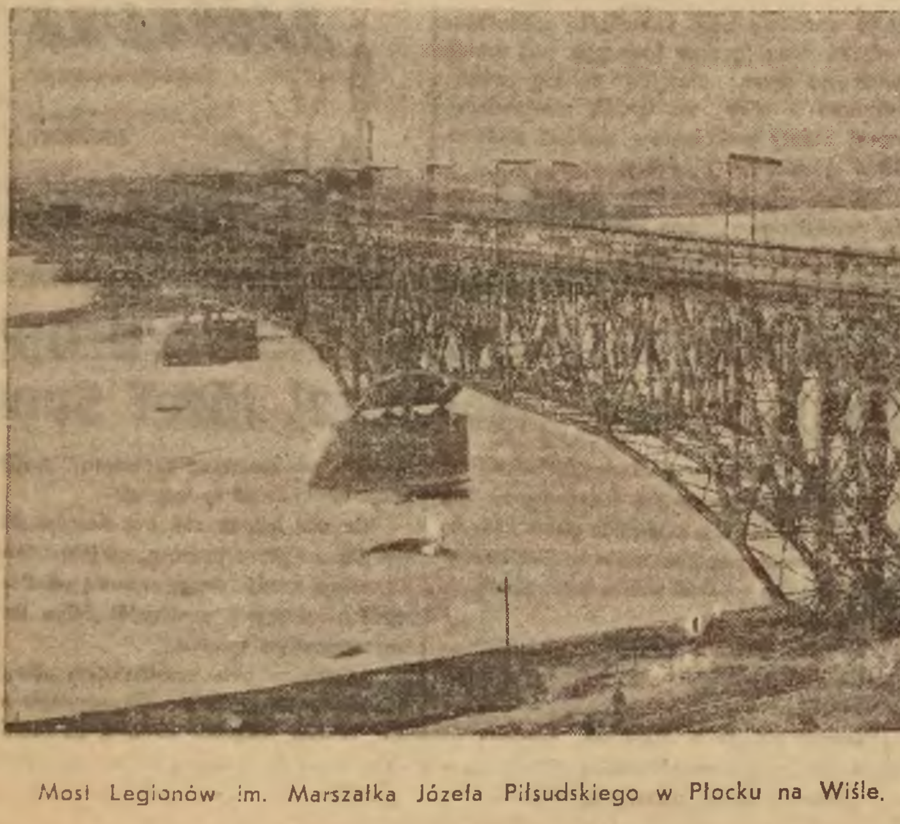
(Dokończenie na str. 2)

Most Legionów im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Płocku na Wiśle

W dniu 19 grudnia odbyło się uroczyste poświęcenie i otwarcie nowobudowanego mostu drogowo-kolejowego na Wiśle w Płocku. Jednocześnie został oddany do użytku publicznego świeżo wybudowany odcinek linii kolejowej, który połączy ze sobą poprzez nowy most końcowe stacje, znajdujące się po obu brzegach Wisły, a mianowicie stację kolejową w Płocku i stację kolejową Płock — Radziwie.

Most w Płocku stanowi imponującą konstrukcję żelazo-betonową wg najbardziej nowoczesnych wzorów techniki. Most ma długości 700 mtr przy czym koszt ogólny budowy sięga 15 milionów zł. Projekt budowy opracował profesor Politechniki Warszawskiej dr inż. Pszenicki.

Most w Płocku, jeden z największych w Polsce, otrzymał zaszczytną nazwę mostu Legionów im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.



Most Legionów im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Płocku na Wiśle.

Znaczki pocztowe na Pomoc Zimową

WARSZAWA (Pat) Z dniem 21 b. m. wszystkie urzędy i placówki pocztowe rozpoczęły sprzedaż specjalnych znaczków z dopłatą na pomoc zimową. Jako pierwszy wypuszczono znaczek 5-groszowy z dopłatą 5 gr na pomoc zimową. Znaczek wykonany sposobem stalorytowo-wklęsłodrukowym w kolorze ceglastym, przedstawia ręce ogrzewające się nad ogniskiem.

Znaczki 25 groszowe (z dopł. 10 gr) i 55-groszowe (z dopłatą 15 gr) puszczone będą w obieg w połowie stycznia i sprzedawane do 30 kwietnia 1939 r. t. j. w okresie trwania akcji pomocy zimowej.

W związku z tym Komitet Pomocy Zimowej prosi, by w okresie zimowym, a szczególnie z okazji przesyłania życzeń świątecznych i okolicznościowych, nabywano wyłącznie te znaczki.

Mrozy i śniegi w Anglii

Dalsze wypadki śmiertelnych zamarznięć

Liczne wioski odcięte od świata

LONDYN (Pat). W całej prawie Anglii w ciągu nocy padał śnieg. Temperatura stale się nadal obniża. Zachodzi obawa, iż wioski, położone w niektórych odległych miejscowościach, będą zupełnie przez zaspy śnieżne odcięte od świata w ciągu świąt Bożego Narodzenia.

Zarejestrowano dalsze wypadki śmierci z powodu mrozu

Liczne drogi są zablokowane przez zaspy śnieżne. Pociągi przychodzą ze znacznym opóźnieniem.

Szczególnie silnie mróz odczuto w obozie w pobliżu Lowesteft, gdzie znajduje się przeszło 600 uchodźców żydowskich. Obóz ten, który był przeznaczony na pobyt letni, nie jest zaopatrzony w dostateczną ilość pieców i nie posiada centralnego ogrzewania.

Pod brzydkim zarzutem znajduje się minister rolnictwa Egiptu

KAIR. (Pat.) Wielkie wrażenie wywarła raptowna dymisja ministra rolnictwa, Raszuana Mahfuza-paszy, spowodowana sprawą wydzierżawienia majątku państwowego Dżabal Asfar.

Za poprzednich ministrów majątek ten dawał 20—21.000 funtów rocznie. Raszuan Mahfuz-pasza puścił go w dzierżawę zar 9.000 funt. pomimo korzystnych ofert.

Rada Ministrów poleciła zbadanie tej sprawy ministrowi robót publicznych. Opozycja domaga się stworzenia specjalnej parlamentarnej komisji śledczej.

Związać obywatela z państwem

(*Dokończenie ze str. 3*).

mali, większość ludności prawosławnej o psychice kształconej w ciągu dziesiątków lat prz'z cerkiew i szkołę rosyjską, dość wyraźnie swój stosunek do polskości określała jako negatywny oraz społecznie wysoce radykalny.

Oto pokrótce skutki rządów carskich, jakie zastaliśmy na Ziemiach Wschodn. i z którymi się **koniecznie** liczyć musimy przy budowaniu jakiejś trwalszej polityki narodowościowej względem ludności kraj ten zamieszkującej.

Doniosłe znaczenie w dziele stopniowego przełamywania stosunku nieufności do polskości oraz pozyskiwania zaufania i sympatii szerokich mas inteligencji i ludu białoruskiego dla polskiej idei państwowej posiada sprawny i ze zrozumieniem swych specyficznych zadań działający aparat państwowy Organizacja pracy urzędów państwowych, szczególnie lokalnych, dostosowana do tradycyj, nawyknień, wreszcie poziomu intelektualnego rozwoju ludu białoruskiego, dobry, sumienny i rozumiejący potrzeby lokalne urzędnik administracyi ogólnej i skarbowej, wreszcie zdający sobie sprawę ze swej misji na ziemiach b. W. Ks. Litewskiego nauczyciel szkoły ludowej — oto czynniki o pierwszorzędnym znaczeniu, jeśli chodzi o ewolucje nastrojów w zbiorowej psychice ludności etnicznie niepolskiej W świetle doświadczeń dwu dziesiolecia naszej praktyki życia państwowego możemy stwierdzić, że czynnik ten nie został wyzyskany.

O przyczyny nie trudno. „Dziesięcioletnie doświadczenie ustawodawstwa państwa Polskiego" — stwierdziła w 1931 r. Komisja dla Usprawnienia Administracji Publicznej przy Prezesie Rady Ministrów — „wykazało, iż lekceważenie zasadniczych różnic tkwiących w terytorialnej organizacji administracji poszczególnych dzielnic przyniosło najfatalniejsze rezultaty" Zasada unifikacji, która legła u podstawy naszej machiny ustawodawczej, w praktyce przeobraziła się w daleko idący centralizm i biurokracje, tak bardzo niepopularne w społeczeństwie województw wschodnich bez różnicy przynależności narodowościowej.

W dodatku dzisiejsza technika pracy aparatu państwowego wzorowana na tradycjach i praktyce innych dzielnic Polski, okazała się zbyt skomplikowana dla ludności kresowej, szczególnie białoruskiej, nawykłej do dość prymitywnych, ale zrozumiałych form administracji przedwojennej.

Zasada centralizacji personalnej przesądziła też o polityce personalnej w administracji publicznej na Ziemiach Wschodnich. Żywioł rzędniczy rekrutuje się w dużej mierze z przedstawicieli innych dzielnic Polski, nie znających tradycyj, obyczajów, wreszcie nawyknień ludności miejscowej w szczególności białoruskiej Moment powyższy zaciążył poważnie na sprawności aparatu państwowego, zwłaszcza w tych organach administracji ogólnej, szkolnej i skarbowej, które się stykają bezpośrednio z ludnością.

Szczególnie ten ostatni moment posiada duże znaczenie w ukształtowaniu psychiki przeciętnego inteligenta białoruskiego. Praca bowiem w charakterze urzędnika państwowego lub samorządowego poza względami materialnymi posiada ogromne znaczenie moralne Czyni ona jednostkę współodpowiedzialną za losy państwa na powierzonym jej odcinku Przeciętny inteligent białoruski na stanowisku urzędnika państwowego w miarę coraz głębszego wnikania w swe zadania i prace urzędowe niepostrzeżenie zatraca poczucie obcości wobec państwa polskiego, zaczyna myśleć i czuć kategoriami lojalnego obywatela, a w końcu dbać o ten porządek państwowy, z którym współpracuje. Odsuwanie natomiast młodej inteligencji białoruskiej od możliwości pracy, odpowiadającej jej uzdolnieniom, tworzy na wsi warstwę ludzi rozgoryczonych.

Scharakteryzowaliśmy pokrótce niektóre z czynników natury psych. cznej, jakie zaciążyły i ciążą na psychice szerokich mas ludności województw wschodnich.

Obok nich niemniejszą rolę odgrywają warunki ekonomicznej egzystencji Białorusinów w Polsce.

Nie sposób w artykule dziennikarskim przedstawić wyczerpująco obraz stosunków gospodarczych wsi kresowej. Bez przesady jednak rzec można, że przy dzisiejszym zaludnieniu województw wschodnich, niskiej kulturze rolnej, a co za tym idzie słabej wydajności produkcji rolnej, braku wreszcie większych warsztatów przemysłowych w dziedzinie przemysłu rolnego, zatrudniającego większą ilość robotników — przeludnienie agrarne w województwach wschodnich jest niewątpliwie bardzo znaczne i niepokojące. Refleksem takiego stanu rzeczy jest stałe pogarszanie się sytuacji gospodarczej szerokich mas ludności wiejskiej, graniczące już dziś w wielu wypadkach z zupełną nędzą.

Znaną jest powszechnie zdolność chłopa białoruskiego ograniczania do minimum nawet najelementarniejszych potrzeb życiowych. Kapustą i ziemniakiem potrafi on przetrwać ciężkie miesiące głodówki na przednówku. Gdzie jednak ma on szukać pieniędzy na opłacenie zalegających najczęściej podatków i przymusowych stawek ubezpieczeniowych z kosztami na zwłokę i egzekucję? — Wszak mimo najlepszych chęci w większości wypadków zarobić nie może, bo zarobić nie ma gdzie. Na tym tle rośnie poczucie krzywdy w szerokich masach t. zw. „opieszałych" płatników we wsi kresowej — niezadowolenie z istniejącego stanu rzeczy, nie wiara w lepszą przyszłość i zanik energii do walki o jutro.

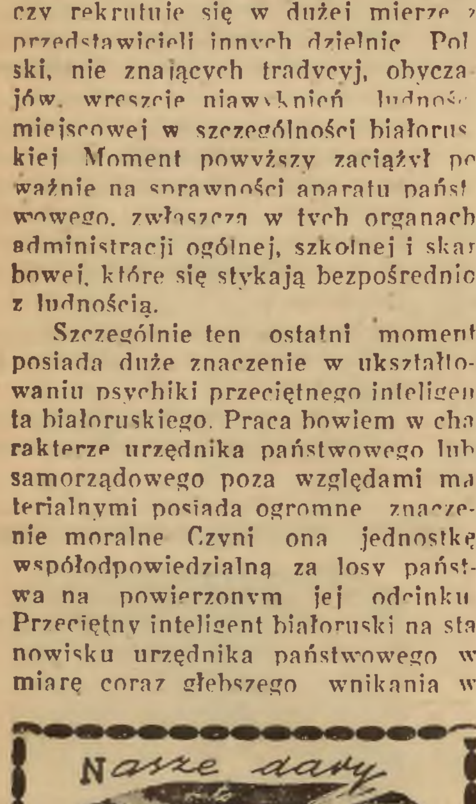
Sytuacja gospodarcza szerokich mas ludności białoruskiej, jej poprawa, względnie pogorszenie to element pierwszorzędnej wagi w dużej mierze decydujący o pozytywnym, względnie negatywnym stosunku ludności do państwowości polskiej Nie jest to jednak element jedyny i o tym należy koniecznie pamiętać, ponieważ zbyt często przecenia się znaczenie tego czynnika, ignorując inne natury psychicznej.

Wreszcie pamiętać należy o jeszcze jednej kwestii zasadniczej. Zagadnienie białoruskie w Polsce wykracza poza ramy państwa polskiego Granica pokoju ryskiego, jak to słusznie stwierdził znawca problemu, nie odosobni Zachodniej połaci Białorusi od Wschodniej. Jesteśmy świadkami, jak każde zjawisko zaszłe w jednej części kraju wywołuje oddźwięk w pozostałej. Stąd nie należy w polityce narodowościowej względem Białorusinów tracić z oka stanu rzeczy panującego na Białorusi sowieckiej. Zrozumiały wartość tego aksjomatu Sowiety. W jego niedocenianiu tkwi zasadniczy błąd polskich sfer nacjonalistycznych. Należy zrozumieć, że nic nie jest w stanie zmienić biegu historii. Rywalizacja polsko-moskiewska o „rząd dusz" na ziemiach białoruskich jest to pewnik, którego nic zmienić nie zdoła

Wskazaliśmy powyżej na główne czynniki, które musi uwzględniać każda, na zdrowych podstawach zbudowana, polityka narodowościowa względem Białorusinów w Polsce Nie można budować tej polityki z pominięciem tych lub innych elementów **Działaniem musi być objęte całe życie mas z jego wszechstronnymi bolączkami i potrzebami**. Dopiero bowiem po dokładnym zbadaniu i poznaniu całokształtu życia wsi białoruskiej możemy przystąpić do skonstruowania planu działania, wykonywanego następnie metodycznie, konsekwentnie i wytrwale, celem osiągnięcia naczelnego postulatu polskiej polityki państwowej na Ziemiach Wschodnich: **przełamania stosunku nieufności i pozyskania zaufania i sympatii w szerokich masach ludu białoruskiego dla polskiej idei państwowej**

Seweryn Wysłouch.

(Artykuł z dwutygodnika „Polityka")



Urna z ziemią do fundamentów pomnika Stefana Batorego



Artystycznie wykonana urna z ziemią, wraz ze specjalnym aktem, pobrana spod fundamentów zamku króla Stefana Batorego w Grodnie, oraz z pól zwycięskich walk grodzieńskiego pułku im króla Stefana Batorego, przeznaczona dla specjalnego komitetu, wznoszącego pomnik króla Batorego w Budapeszcie, gdzie zostanie umieszczona w fundamencie tego pomnika.

Nożycami przez prasę

(*Dokończenie ze str 3*).

Stronnictwo Narodowe poszło do wyborów osobno, zwalczając w swej agitacji bardziej zaciekle polsko chrześcijańską listę nr 3, niż np. listę socjalistyczną Oczywiście nie ułatwi to sytuacji na terenie Rady miasta.

Wiadomo również, że oba ugrupowania złączone na liście nr 3 działały w czasie kampanii wyborczej odrębnie

W ten sposób zaciekłość partyjna i zróżniczkowanie wśród elementów umiarkowanych wyrządziły ogromną krzywdę miastu Krakowowi i myśli politycznej, która się tu w czasie ostatniej kampanii wyborczej zrodziła. Trzeba będzie teraz poważne zastanowić się nad metodami pracy, któreby pozwoliły samorządowi krakowskiemu działać bez wstrząsów dla dobra starej stolicy Polski.

EMIGRACJA DO BIROBIDŻANU.

„Nasz Przegląd" zamieszcza ciekawy artykuł z okazji pertraktacyj handlowych pomiędzy Polską i ZSRR. Polepszenie stosunków handlowych powinno pociągnąć za sobą ułatwienia emigracyjne dla Żydów Dziennik żydowski przypomina, że:

Przy dawnych poprawnych stosunkach mówiono o emigracji Żydów do Birbidżanu. Informowano, że Rosja tworząc „republikę żydowską" ma na myśli nie tylko Żydów rosyjskich, lecz i zagranicznych, a zatem w pierwszym rzędzie polskich (z Niemiec emigracja żydowska jeszcze nie istniała). W międzyczasie stosunki polsko sowieckie się popsuły. Czy obecnie po poprawie tych stosunków warto wznowić pertraktacje? Trudno dać odpowiedź twierdzącą dopóki istnieje w Rosji reżym skrajnie nietolerancyjny. Jeżeli natomiast prawdą jest, że po ustąpieniu Jeżowa z GPU ma nastąpić złagodzenie kursu w kierunku większej wolności, to w razie sprawdzenia się tych pogłosek można przystąpić do zbadania sprawy birobidżańskiej merytorycznie.

Wrazie uznania praw własności Polaków, którzy pozostawili w Rosji nieruchomości, mogłaby nastąpić ich wymiana. Byłoby to z wielką korzyścią dla obu krajów i dla obu kategoryj emigrantów.

NOWY SPOSÓB NA BIEDĘ

„Głos Narodu" przytacza ciekawą próbę zwalczania biedy u małorolnych w Małopolsce Wschodniej.

Organizacje rolnicze ukraińskie próbują rozstrzygnąć sprawę sadownictwa na wsi na zasadach kooperatywy, mniej więcej w następujący sposób:

Wzdłuż osiedli gospodarczych wydziela się przestrzeń pod zbiorowy sad, który się zakłada według wszelkich wymagań współczesnego sadownictwa: drzewka sadzi się w przepisowych odległościach bez uwzględnienia miedz poszczególnych parcel, tak, jak by to był obszar należący do jednego właściciela, daje się uznane odmiany z renomowanych szkółek. organizuje się fachowy nadzór, pielęgnację, eksploatację itd. Właścicielami sadu są wszyscy, czyje grunta wchodzą w skład wyeliminowanej pod sad przestrzeni. Właściciele poszczególnych parcel partycypują w wydatkach i dochodach proporcionalnych do przestrzeni własnych gruntów, jakie weszły pod zbiorowy sad i do ilości drzewek, jaka przypada na daną parcelę.

A więc spółdzielnia, ale tylko producentów.

I.

„Wizyta" 150 policjantów i sztabu wywiadowców

w spelunkach Wilna

W nocy pod dowództwem kierownika wydziału śledczego w Wilnie p. komisarza Kontryma policja śledcza przeprowadiła przedświąteczną obławę policyjną.

O zasięgu tej obławy świadczy ilość jej uczestników:

150 POLICJANTÓW MUNDUROWYCH ORAZ CAŁY SZTAB WYWIADOWCÓW POLICJI ŚLEDCZEJ.

Obława objęła teren całego Wilna wraz z przedmieściami. Dzięki użyciu samochodów i motocykli, obławę przeprowadzono w szybkim tempie. Policianci byli szybko przerzucani z jednego krańca miasta na drugi. W ten sposób sztafety złodziejskie nie mogły uprzedzić „kolegów" o niebezpieczeństwie.

Do obławy przystąpiła policja zaopatrzona w specjalne reflektory, aparaty do robienia odlewów gipsowych, hełmy, gazy łzawiące itd.

W wyniku tej obławy, która trwała PRZEZ CAŁĄ NOC, zrewidowano ponad 50 spelunek złodziejskich oraz podejrzanych lokali „rozrywkowych" Zatrzymano około 40 osób, w tej liczbie 10 od dawna poszukiwanych przestępców, których osadzono na razie w areszcie centralnym. Ujawniono również szereg rzeczy, pochodzących z kradzieży oraz całe „arsenały" narzędzi złodziejskich. „Łupy" przewieziono do Wydziału Śledczego.

Nie brakło również i „wesołych" momentów. Tak na przykład w jednym z „lokali" na Tartakach zastano rozneglizowanego szanowanego sekretarza pewnego Związku oraz jeszcze jednego, nie mniej solidnego pana, „ulanych" co się zowie Jednemu z nich na widok niespodziewanej wizyty policjantów alkchol momentalnie wywietrzał z głowy.

Wielu złodziei, którzy szykowali się do przedświątecznego „skoku" — spędzi wigilię świąt za kratkami.

Strzelał do żony i do policji

Dostał 8 lat więzienia

28 sierpnia r. b. przy ul. Kurlandzkiej 17 rozegrał się dramat: Józef Andrzejewski, młody robotnik, czterokrotnie strzelił do swojej żony, ciężko ją raniąc, następnie zaś kilkakrotnie strzelił do przybyłych policjantów.

Dramat rozegrał się w kilka miesięcy po ślubie Andrzejewskiego. Żona wkrótce po ślubie porzuciła go i zamieszkała na prowincji u siostry, dowiedziała się bowiem, że Andrzejewski ma przyjaciółkę. Pewnego dnia Andrzejewski napisał do żony list, prosząc by przybyła do Wilna w celu zabrania swoich rzeczy. Gdy przyjechała urządził na jej cześć libację. Kiedy był już „pod gazem", zażądał od niej by napisała pożegnalny list do siostry. Podczas gdy sterroryzowana żona pisała, wydobył rewolwer i strzelił do niej, raniąc ją lekko. Andrzejewska wyskoczyła przez okno, lecz mąż pogonił za nią wciągnął do mieszkania i oddał do niej jeszcze trzy strzały.

Zaalarmowano policję. Posterunkowych Mieczysława Kozłowskiego i Michała Mireckiego Andrzejewski spotkał strzałami. Policja musiała uzbroić się w hełmy i dopiero wówczas przypuściła szturm do mieszkania. Andrzejewskiego ujęło.

Wczoraj stanął on przed sądem. Skazano go na 8 lat więzienia.

16 niewiast w płonącej łaźni

We wsi Hryndzele, gminy zaleskiej, w czasie kiedy w łaźni znajdowało się 16 niewiast, wybuchł pożar. Ogień szybko się rozszerzał. Niewiasty zaczęły w popłochu uciekać z łaźni. Niektóre wyskoczyły nago na mróz. Trzy zemdlały, 5 doznało lekkich poparzeń i pokaleczeń. Pożar ugaszono. (c)



Walka o spadek „Miss Europy"

Obok Tatiany Masłowej Józef Supko

P. Tatiana Masłowa znana jest w Wilnie z tytułu odniesionego już dosyć dawno sukcesu, kiedy jako młodziutka wilnianka na międzynarodowym konkursie w Paryżu wybrana została spośród wielu kandydatek, jako „Miss Europa".

Bywalcy teatralni znają również Tatianę Masłową z jej debiutu na deskach operetki wileńskiej.

Okazuje się, że p. Masłowa „urodziła się w czepku", niedawno bowiem otrzymała w spadku, po zmarłym krewnym majętność, wartości kilkaset tysięcy zł.

Nie ma jednak róż bez kolców. Znalazł się jeszcze jeden krewny, niejaki Józef Supko, który usiłuje drogą sądową obalić testament zmarłego i pozbawić „Miss Europę" wartościowego spadku.

Sprawa ta była przedmiotem obrad wydziału cywilnego Sądu Okręgowego w Wilnie. Wobec wniosku stron o powołanie dodatkowych świadków, rozprawę odroczono.

KRONIKA

GRUDZIEŃ **22** Czwartek

Dziś: Teofila i Zenona
Jutro: Wiktorii P.

Wschód słońca — g. 7 m. 43
Zachód słońca — g. 2 m. 52

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie z dn. 21.XII. 1938 r.

Ciśnienie 773
Temperatura średnia — 12
Temperatura najwyższa — 10
Temperatura najniższa — 15
Opad ślad
Wiatr: południowo-wschodni
Tendencja barom.: bez zmian
Uwagi: pochmurno — drobny śnieg.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sapożnikowa (Zawalna 41); Rodowicza (Ostrobramska 4) Augustowskiego (Mickiewicza 10); Narbuta (Św. Jańska 2); Zasławskiego (Nowogródzka 98).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionowa 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

MIEJSKA

— **O węglu dla najbiedniejszych i gratyfikacjach dla pracowników miejskich będzie dziś radzić Magistrat.** Dziś wyznaczone zostało kolegialne posiedzenie Magistratu. Na posiedzeniu tym rozpatrzony ma być dezyderat zgłoszony na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej w sprawie przydzielenia przez samorząd miejski 100 ton węgla instytucjom charatatywnym na terenie Wilna dla rozdania opału pomiędzy najbiedniejszą ludność miasta. Ze względu na panujące mrozy sprawa ta jest bardzo pilna.

Na wokandzie dzisiejszego posiedzenia Zarządu Miejskiego prawdopodobnie rozważana będzie również sprawa ewentualnego przyznania pracownikom miejskim (zarabiającym do 300 złotych) dodatku świątecznego w wysokości 25 procent poborów.

— **Przerwa w wypieku chleba na dwie doby.** Władze administracyjne wydały przypomnienie, by w czasie nadchodzących świąt Bożego Narodzenia ściśle wykonany był zakaz pracy w piekarniach. Wypiek wstrzymany będzie na 2 doby, począwszy od godz. 18 w wigilię świąt, w sobotę dnia 24 bm.

WOJSKOWA

— **Rejestracja rocznika 1921.** Referat wojskowy Zarządu Miejskiego przeprowadza obecnie rejestrację mężczyzn urodzonych w roku 1921. Rejestracja potrwa tylko do dnia 31 bm. włącznie.

NOWOGRÓDZKA

— **Zamiast życzeń świątecznych** ofiarowali na rzecz „Caritasu" w Nowogródku (dla najbiedniejszych): 1) Zarząd Związku Rozwoju Ziem Wschodnich — 50 zł, 2) Prezydium Izby Rzemieślniczej (prezes i dyrektor) — 25 zł i 3) kpt. Herzog — 2 zł, 4) kpt. Żaboklicki — 2 zł.

Zarząd Caritasu składa ofiarodawcom serdeczne Bóg Zapłać.

* * *

Zamiast życzeń świątecznych złożyli na gwiazdkę dla dzieci szkoły powszechnej w Igoinikach, gm. Kuszelewo:

1) mjr Zablocki Piotr — 5 zł, 2) kpt. Herzog Ludwik — 2 zł, 3) kpt. Zaboklicki Marian — 2 zł, 4) podoficerowie, urzędnicy i niżsi funkc. KRU Nowogródek — 8 zł 60 gr.

— **Spis - informator polsko-chrześcijańskich placówek gospodarczych w Nowogródku.** Dla orientacji społeczeństwa Komitet Propagandy Kupiectwa i Rzemiosła Chrześcijańskiego wydał specjalny informator - spis placówek polsko chrześcijańskich.

Informator ten znajduje się do dyspozycji zainteresowanych w sklepach i warsztatach polsko-chrześcijańskich na terenie Nowogródka.

Byłoby bardzo pożądane, aby w okresie wzmożonego ruchu przedświątecznego społeczeństwo specjalnie zainteresowało się istniejącymi placówkami i w miarę możności zorientowało te placówki, co do artykułów i towarów, jakie społeczeństwu są potrzebne. Ułatwi to niewątpliwie w dużym stopniu wzajemny kontakt.

LIDZKA

— **Otwarcie kursu ogólnokształcącego dla rzemieślników w Lidzie.** Młodzież lidzka ucząca się rzemiosła, nie posiadając wymaganego przez ustawę przygotowania ogólnego, nie ma prawa składania egzaminów czeladniczych.

Oprócz posiadania pięcioletniego stanu pracy rzemieślniczej — każdy młody kandydat na rzemieślnika winien jeszcze odbyć organizowany przez Nowogródzką Izbę Rzemieślniczą kurs ogólnokształcący, który daje prawa składania dalszych egzaminów czeladniczych i mistrzowskich. W celu ułatwienia pracy tej młodzieży, Izba Rzemieślnicza organizuje w pierwszych dniach stycznia w Lidzie dwumiesięczny kurs dla kandydatów na rzemieślników.

Kurs ten, pozostający pod kierownictwem p. o. dyrektora Państwowej Szkoły Mechanicznej w Lidzie p. prof. Linskiego, odbywać się będzie w lokalu Gimnazjum Kupieckiego Ks. Ks. Pijarów. Kandydaci pragnący wziąć udział w kursie winni są do dnia 31 bm. złożyć podanie do Nowogródzkiej Izby Rzemieślniczej.

BARANOWICKA

— **Społeczeństwo baranowickie popiera handel chrześcijański.** 13 bm. odbyło się z inicjatywy OZN-u zebranie przedstawicieli miejscowego społeczeństwa w sprawie zorganizowania zbiorowej propagandy na rzecz chrześcijańskiego handlu w związku ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia. W zebraniu tym poza kierownictwem powiatowego i miejskiego OZN-u wzięli udział przedstawiciele Zw. Polskiego, Stowarzyszenie Kupców Polskich, Stowarzyszenie Rzemieślników Chrześcijan, organizacje kobiece itp.

Zebrani uchwalili wzmocnić w okresie przedświątecznym propagandę na rzecz chrześcijańskiego handlu i rzemiosła. Poza tym na zebraniu poruszono szereg zagadnień ogólno-gospodarczych. Stwierdzono m. in. za małe zainteresowanie się sprawami Baranowicz czynników decydujących o ożywieniu życia gospodarczego w Polsce.

NIEŚWIESKA

— **Fryzjerzy nieświescy,** należący do Ogólnego Cechu Rzemiosła i Handlu Chrześcijańskiego, odbyli narady w lokalu związkowym pod przewodnictwem prezesa Michała Bilhaka, uchwalając jednogłośnie wstrzymanie się od pracy w niedziele i dni świąteczne, co zostało stwierdzone własnoręcznymi podpisami. Jednocześnie uchwalono wystosować petycję do Izby Rzemieślniczej w Nowogródku o zezwolenie na pracę w dni powszednie od godz. 7 do godz. 21.

— **Zjazd gromadzki.** W Siejłowiczach gm. howezniańskiej pow. nieświeskiego odbył się zjazd sąsiedzki gromadzkich organizacyj rolniczych przy udziale ponad 300 osób pod przewodnictwem inż. Boguszewskiego, przewodniczącego organizacji powiatowej OZN w Nieświeżu. Na zjeździe omówiono sprawy spółdzielcze uprawy i eksploatacji torfowisk.

POLESKA

— **Ciekawe zjawisko atmosferyczne.** 19. bm. w Pińsku obserwowane było w godzinach przedpołudniowych ciekawe zjawisko atmosferyczne. Mianowicie na południowej części nieba przez dłuższy czas widoczne były trzy słupy świetlne o barwach tęczowych.

— **ZASTRZELIŁ SIĘ. Lokaj właściciela maj. Mała Płótnica Al. Zawadzkiego Bohdan Moszko popełnił samobójstwo ze sztucera swego chlebodawcy. Przyczyną rozpaczliwego kroku był zatarg rodzinny.**

Echa postrzelenia gajowego Ławrynowicza

Żagliński osadzony w więzieniu. Syn odzyskał wolność

Zatrzymanych pod zarzutem postrzelenia gajowego Ławrynowicza — Bronisława i Stanisława Żaglińskich skierowano wczoraj do dyspozycji sędziego śledczego. Z polecenia sędziego Żaglińskiego — ojca (właściwego sprawcę postrzelenia gajowego) osadzono w więzieniu na Łukiszkach. Syn zaś jego Stanisław został zwolniony.

* * *

Decyzją sędziego śledczego osadzono również w więzieniu na Łukiszkach aresztowanego onegdaj, jak donieśliśmy, właściciela „Paryżanki" Rubina Kaca. (c).

Poszło o kawałek wieprzowiny...

Przebił nożem klatkę piersiową na wylot

We wsi Łukowce, gm. kleckiej, pow. nieświeskiego wynikło sąsiedzkie nieporozumienie na tle podziału kawałka wieprzowiny, który spożywał razem Demian Pilkiewicz i Demian Kostiuk. Kostiuk w wyniku sprzeczki uderzył Pilkiewicza długim, rzeźniczym nożem w klatkę piersiową, przebijając ją nawylot.

Podziękowanie obwodu miejskiego LOPP

Wobec zakończenia wystawy-loterii, zorganizowanej przez Wileński Obwód Miejski LOPP pod hasłem „Wilno na samolot", Obwód Miejski LOPP tą drogą składa podziękowanie wszystkim firmom z terenu m. Wilna, jako też firmom z innych miast, które wzięły udział w wystawie-loterii, nadsyłając eksponaty, fanty.

Jednocześnie Obwód Miejski LOPP dziękuje wszystkim tym osobom, które bezinteresownie dopomogły Obwodowi Miejskiemu LOPP w dziele urządzenia zorganizowania i przeprowadzenia loterii fantowej LOPP na zakup samolotu m. Wilna.

25 b. m. autobusy w Wilnie nie będą kursowały

24 grudnia br. autobusy będą kursowały do godz. 19, na linii 4 ostatni kurs o godz. 18.

25.XII br. autobusy nie będą uruchomione przez cały dzień, zaś w 26 XII br. będą kursowały normalnie według rozkładu świątecznego.

Urzędowanie Poczty w okresie świątecznym

W dniu 24 grudnia 1938 r. urzędy i agencje pocztowo-telekomunikacyjne będą czynne do godz. 16.

W dniu 25 grudnia 1938 r. zewnętrzna służba pocztowa ustaje z wyjątkiem doręczenia przesyłek pośpiesznych.

W dniu 26 grudnia 1938 r. urzędy i agencje pełną służbę we wszystkich działach od godz. 9 do 11, a ponadto odbędzie się jednorazowe doręczenie wszystkich przesyłek pocztowych.

Godziny urzędowe telefonu i telegrafu w urzędach p.-t., czynnych normalnie w godz. od 8 do 21 i dłużej — pozostają w okresie świątecznym bez zmian.

Odprawa komendantów „Krakusa"

23 grudnia br. w lokalu ZMP (Wilno, Jagiellońska 8—20) odbędzie się odprawa komendantów PW konnego „Krakus" z terenu całego województwa wileńskiego. Obecność wszystkich obowiązkowa.

Dekoracja zasłużonych

21 bm. woj. Bociański dokonał dekoracji złotymi krzyżami zasługi za zasługi na polu pracy społecznej (po raz drugi) dyr. Kol. Państwowych inż. Wacława Glazka i wicedyr. Poczt i Telegr. inż. Kazimierza Goebla.

Posiedzenia Wileńskiego Wydziału Wojewódzkiego

19 bm. w Urzędzie Wojewódzkim pod przewodnictwem p. wicewojewody Rakowskiego, odbyło się posiedzenie Wileńskiego Wydziału Wojewódzkiego.

Na posiedzeniu tym zostały zatwierdzone:

1) uchwały rad gminnych powiatu brasławskiego w sprawie norm podatku na rzecz gmin na rok 1939/40; 2) budżet dodatkowy Święciańskiego Powiatowego Związku Samorządowego na rok 1938/39 i 3) uchwały finansowe Rady Miejskiej m. Wilna z dnia 24 listopada rb.

Ponadto rozpatrzono szereg odwołań od wymiaru specjalnych opłat drogowych.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE

— **„Gałązka rozmarynu" w Teatrze na Pohulance!** Dziś, w czwartek 22 grudnia o godz. 20 w Teatrze na Pohulance świetne widowisko Zygmunta Nowakowskiego **„Gałązka rozmarynu"** w reżyserii Ziemowita Karpińskiego. W przedstawieniu bierze udział cały zespół artystyczny. Sztuka tryska humorem, a sceny batalistyczne pozostawiają niezatarte wrażenie. Dekoracje — Jan i Kamila Golusowie.

Przedstawienie dzisiejsze zakupione jest dla bezrobotnych.

— **Uwaga! We foyer Teatru „Wystawa Młodych Grafików Wileńskich"** Udział bierze 19 autorów — 66 prac. Jest to okazja dla wilnian zaopatrzenia się z prawdziwie artystyczny prezent na gwiazdkę. Zamówienia należy kierować do Administracji Teatru — tel. 9-45, lub do SPAW, ul. Portowa 4—8.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA"

Z powodu przygotowań do najbliższych premier — Teatr „Lutnia" w czwartek i piątek i sobotę będzie zamknięty.

— **Repertuar świąteczny** — zapowiada na niedzielę najbliższą **„Adrienne"**, w poniedziałek zaś świąteczny popołudniu **„Krysia Leśniczanka"** oraz wieczorem op. **„Król na jedną noc"** z udziałem Janiny Kulczyckiej.

— **Występy K. Dembowskiego.** W środę i czwartek odbędą się dwa występy ulubieńca publiczności wileńskiej K. Dembowskiego. Z jego udziałem ujrzymy w środę op. **„Wiktoria i jej huzar"** oraz w czwartek **„Krysia Leśniczanka"**.

— **Rewia Sylwestrowa.** Codziennie odbywają się próby z tradycyjnej Rewii Sylwestrowej, którą przygotowuje reżyser K. Wyrwicz-Wichrowski.

— **Teatr dla dzieci. „Betleem Polskie".** — Zaciekawienie najszerszej publiczności wzbudziła zapowiedź wystawienia „Jasełek" oraz „Betleem Polskiego" Rydla. Widowisko to ukaże się w poniedziałek 26 bm. o godz. 12 m. 15 pp.

RADIO

CZWARTEK, dnia 22 grudnia 1938 roku.

6.57 Pieśń. 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Program. 8.05 Muzyka. 8.50 „Cudzoziemka" — fragment z powieści Marii Kuncewiczowej (dokończenie). 8.00 Przerwa 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Koncert. 14.00 Przerwa. 15.00 „Wigilia w różnych krajach" — pogadanka. 15.15 „Święta, święta..." — dialog. 15.30 Muzyka. 16.00 Dziennik. 16.05 Wiadomości gospodarcze 16.20 Folklor różnych narodów — Węgry (płyty). 17.00 Informacje turystyczne. 17.05 Co chorym i ich otoczeniu może dać przychodnia przeciwgruźlicza — odczyt. 17.20 Utwory fortepianowe Panczo Władigerow'a 17.50 Tempo i kierunek naszych inwestycyj — pogadanka. 18.00 Sport na wsi. 18.05 Arie i pieśni w wyk. Haliny Zboromirskiej. 18.20 Skrzynkę ogólną prowadzi Tadeusz Łopalewski. 18.30 Życiorysy instrumentów: „Śpiewające drzewo" (fagot, klarnet, obój, flet itd.) w opr. Zofii Ławęskiej. 19.00 Koncert 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 „Pochodnie wieków" — „Jerozolima wyzwolona" 21.30 Ze świata dziecięcego. 21.45 „Na przyjście Pana" — rozmowa adwentowa. 22.00 Pogadanka radiotechniczna Mieczysława Galskiego. 22.10 Koncert Klubu Muzycznego pod dyr. Kazimierza Hardulaka. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 Koncert, 23.55 Zakończenie.

PIĄTEK, dnia 23 grudnia 1938 r.

6.57 Pieśń poranna. 7.00 Dziennik por. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Program na dzisiaj. 8.05 Muzyka poranna. 8.50 Czytanki wiejskie: „Chłopcy" opowiadania Stefana Balickiego. 9.00—11.57 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Ulubione opery — „Dama pikowa" Piotra Czajkowskiego — opr. St. Harasowskiej. 13.30 Muzyka opisowa. 14.00—15.00 Przerwa. 15.00 „Hokus, pokus dominikus" — audycja dla młodzieży. 15.20 Poradnik sportowy. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Rozmowa z chorymi. 16.35 Chwilka muzyki lekkiej. 16.45 „W kraju czardasza i tokaju" — felieton. 17.00 Opowieść o Janie Sebastianie Bachu: „Między tronem a ołtarzem". 17.45 Audycja dla wsi: 1) „Obornik" w gospodarstwie" — pog. red. R. Węckowicza, 2) Poradnik rolniczy prowadzi A. Przegaliński. 3) Z motywów ludowych. 4) Jak zakładano Koło Tom-u — pog. E. Łastowskiego. 18.25 Wycieczki i spacery prowadzi Eugeniusz Piotrowicz. 18.30 „Pan jest miłosierny" — fragment z powieści J. Andrzejewskiego pt. „Ład serca". 18.50 Koncert Chóru Polskiego Radia. 19.15 Kartki z Finlandii — koncert rozrywkowy. 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 „Na przyjście Pana" — rozmowa adwentowa. 21.15 Koncert symfoniczny. 22.30 „Stefan Garczyński" — szkic literacki. 22.45 Muzyka z płyt. 23.55 Rezerwa programowa. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 Zakończenie programu.

Wiadomości radiowe

„JEROZOLIMA WYZWOLONA" — RADIOWY MONTAŻ Z CYKLU „POCHODNIE WIEKÓW".

Jedną z najciekawszych pozycyj literackich zimowego programu jest cykl objęty tytułem „Pochodnie wieków". Te niezmiernie interesujące montaże historyczno-poetycko-muzyczne dają obraz najbardziej epokowych przemian Europy i najwybitniejszych postaci historycznych na przestrzeni jedenastu wieków. A więc słuchacze mieli już okazję zapoznać się z potężną sylwetką Karola Wielkiego (wiek IX), w audycji opracowanej przez J. Parandowskiego. Drugą była audycja pt. „Polska wschodzi", obrazująca historyczne początki państwa polskiego, trzecia zilustrowała wspaniałą postać papieża Grzegorza VII; obecnie zaś dn. 22 grudnia o godz. 21.00 słuchacze radia przeniosą się w czasy wojen krzyżowych wieku XII. Audycja nosić będzie tytuł „Jerozolima wyzwolona". Opracowuje ją świetna autorka „Krzyżowców" Zofia Kossak.

Zamiast powinszowań świątecznych

i Nowego Roku Zarząd Okręgu Wileńskiego Związku Żołnierzy I Polskiego Korpusu składa ofiarę w **kwocie 10 zł. (dziesięć) na Dom Dziecka im. Marszałka Józefa Piłsudskiego na Antokolu.**

Zamiast kwiatów na grób ś.p. Jana Czerniewskiego

Zamiast kwiatów na grób ś. p. Jana Czerniewskiego—na Fundusz Stypendialny przy Związku Rolników z Wyższym Wykształceniem zł. 5 składa p. Opacki Władysław.

Bohaterowie „Wielkiej Niedźwiedzicy" przed sądem

Wileńska placówka KOP-u do walki z przemytem od dłuższego czasu posiadała wiadomości, że na pograniczu polsko-łotewskim grasuje banda, przemycająca skóry z Łotwy do Polski. Obserwacje doprowadziły wreszcie do zdemaskowania głównych przywódców bandy oraz do osadzenia za kratami wszystkich jej członków.

Centrala bandy przemytniczej znajdowała się w Brasławiu, w Wilnie zaś i w Rydze istniały oddziały. Skóry kupowano po niskiej cenie na Łotwie. Kierował tym kupiec Kowarski, stale zamieszkujący w Rydze. Przemycano przy pomocy wynajętych wieśniaków, znających dobrze teren graniczny. W Brasławiu „interesami" kierował kupiec Arluk.

Wczoraj przed Sądem Okręgowym w Wilnie stanęli wszyscy członkowie bandy N. Stejn, Izaak Adamowicz, Edward Tumanowicz, Kiziło, Ł. Kirionek, Samuel Brajnin oraz Arluk i Kowarski. Brajnin był niedawno operowany. Aby nie odraczać sprawy, przyniesiono go do sądu na noszach w asyście pielęgniarki.

Sprawa potrwa dwa dni. (z).

Przesyłanie paczek pocztą w okresie przedświątecznym

W związku z wzmożonym ruchem w pocztowym obrocie paczkowym i wobec znienienia obowiązku dołączenia adresów pomocniczych do paczek zwykłych, nieobciążonych pobraniem oraz paczek z podaną wartością do 200 zł — używanie trwałego opakowania paczek oraz wyraźne ich adresowanie leży we własnym interesie nadawców.

W okresie przedświątecznym nie należy zwlekać z wysyłaniem paczek pocztowych. Nadane bowiem w ostatnich dwu dniach przed świętami mogą dojść do rąk odbiorców w dalszych miejscowościach już po świętach.

Wcześniejsze zatem wysłanie paczek za pewnia nadejście paczki we właściwym czasie.

Świąteczne telegramy ulgowe

W dniach od 14 grudnia 1938 r. do 6 stycznia 1939 r. wszystkie urzędy i agencje pocztowo telekomunikacyjne przyjmują specjalne ulgowe telegramy gratulacyjne wysyłane z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku do krajów zamorskich.

Ulgowe telegramy według wybranych u stałonych tekstów mogą być wysyłane w 3 językach (polski, angielski, hiszpański) do Stanów Zjednoczonych, Kanady, Meksyku, Brazylii via Radio-Warszawa.

Opłata za radiotelegramy ulgowe wynosi 9—11 zł.

Kursy koszykarsko-wikliniarskie

Podjęta przez Organizację Młodzieży Pracującej w Wilnie w r. 1934 akcja koszykarsko-wikliniarska na terenie woj. wileńskiego obecnie weszła w stadium pełnego rozwoju.

W tym roku Ośrodek Koszykarsko-Wikliniarski OMP w Wilejce wydał pierwszą edycję absolwentów w ilości 16 czeladników w tym zawodzie.

Powstała z inicjatywy OMP spółdzielnia wikliniarska w Wilejce rozplantowała na terenie pow. wilejskiego około 1.000000 sadzonek wiklinowych.

Po zapewnieniu w ten sposób dostatecznej ilości surowca Wydział Okręgowy OMP w Wilnie przystąpił do zakładania nowych komórek wyszkoleniowych w zawodzie koszykarskim.

Od dnia 1 grudnia br. zostały uruchomione przy pomocy finansowej Funduszu Pracy 6-miesięczne kursy koszykarsko-wikliniarskie w Postawach, Dziśnie i Prozorokach.

Równocześnie zostały podjęte prace w kierunku uruchomienia w tych miejscowościach stałych warsztatów.

Kursy są doskonale zaopatrzone w sprzęt i potrzebne materiały.

Nowinki radiowe

Pomyślcie o tym w dniu gwiazdki!

Kochane dzieci!

Autor nowinek ma zamiar zaapelować do waszych dobrych serduszek. Popierajcie wysiłki Komitetu Radiofonizacji Kraju, zainteresujcie się tem, czy wasi rodzice i starsze rodzeństwo współdziałają z akcją Komitetu?

Mówiąc o was mam oczywiście na myśli te spośród was, których rodzice posiadają radio!

Nie wątpię, że w mroźny wieczór zimowy, gromadzicie się dokoła czarodziejskiej skrzynki, ażeby posłuchać pięknych melodyj i ciekawych opowiadań. Pomyślcie jednak, że w tym samym czasie masa biednych dzieci nie ma radia w chacie!... że istnieje wiele szkół jeszcze nie zradiofonizowanych!..., że wiele waszych rowieśników nigdy jeszcze w życiu nie słyszało czarodziejskiej skrzyneczki!

Oto ustęp z listu, skierowanego przez takie właśnie biedne dzieci z prośbą o aparat radiowy.

Do Komitetu Radiofonizacji Kraju w Wilnie.

My dzieci szkoły Macierzy w Wersoczce zwracamy się do Komitetu z gorącą prośbą by pomógł nam w zdobyciu radia dla szkoły.

A ciemno tu jest i smutno wszędzie. Ludzie z okolicznych wsi mówią źle i brzydko. Nocami grają w karty i piją wódkę. Czekamy odpowiedzi i pomocy, bo nam smutno jest, że nie możemy cieszyć się z radia, jak inne szczęśliwe dzieci.

Dzieci Wersoczki!

Pomyślcie ile podobnych listów otrzymuje KRK i ofiarujcie współpracę swoją Komitetowi.

I.

130 koni kupiono w Oszmianie dla Zaolzia

19 i 20 bm. odbyły się w Oszmianie drugie w miesiącu bieżącym wielkie targi końskie. Komisja wojskowa zakupiła na targach 130 koni typu roboczego w wieku od 4 do 11 lat na ogólną sumę około 45 tys zł. Najwyższa cena wynosiła 460 zł za konia. Konie przewieziono transportem kolejowym na odzyskane tereny zaolziańskie.

Dodać należy, że w ubiegłym tygodniu zakupiono w Oszmianie 96 koni na sumę około 70 ts. zł. dla armii bułgarskiej.

Książki nadesłane

Nakład Gebethnera i Wolffa: „Jutro będzie słońce" — powieść dla młodzieży. — Maria Kann. „Pani służba" — powieść — Zygmunt Nowakowski. „Z setką złotych nao koło świata" — pow. z 25 ilustr. — Tadeusz Perkitny. „Gród nad jeziorem" — powieść dlamło dzieży — Zofia Kossak. „Dzieci mia sta" — opow. dla dzieci — Ewa Szelburg Zarembina. „Wanda leży w naszej ziemi" — opow. dla dzieci — K. Makuszyński i M Walentynowicz.

Nakład Książnicy - Atlas: „Sprawa gminy Ceynowy" — powieść — Wanda Brzeska „Ziemia miodem płynąca" — powieść — Michał Rusinek.

Nakład Instytutu wyd. „Plan" — Warszawa: „Statek śmierci" — powieść — E. Hemingway.

Skład Główny Księg. Józefa Zawadzkiego w Wilnie: „Sędziowski wymiar kary w Rzeczypospolitej Polskiej" — B. Wróblewski i W. Świda. Wyd. z zas. Min. Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. oraz Rektoratu USB. — „Drukarnia domu Manoniczów w Wilnie" 1575—1622 — Teodor Iljaszewicz. Wyd. T-wa Pomocy Naukowej im. E. i E. Wróblewskich.

Giełda zbożowo-towarowa i lniarska w Wilnie

z dnia 21 grudnia 1938 r.

Ceny za towar średniej handlowej jakości, za 100 kg. parytet Wilno, przy normalnej taryfie przewozowej (len za 1000 kg f-co wag. st. zał.) Ziemiopłody — w ładunkach wagonowych, mąka i otręby—w mniejszych ilościach. W złotych:

Żyto I stand. 696 g/l	14.50	15.—
„ II „ 670 „	14.—	14.50
Pszenica I „ 748 „	20—	20.50
„ II „ 726 „	18.5	19.—
Jęczmień I „ 678/673 „ (kasz.)	—	—
„ II „ 649 „ „	15.—	15.50
„ III „ 620,5 „ (past.)	14.50	15.—
Owies I „ 468 „	14.50	15.—
„ II „ 445 „	13.25	14.—
Gryka „ 630 „	17.75	18 25
„ „ 610 „	17.25	17.75
Mąka żytnia gat. I 0—30%	30 —	30.75
„ „ „ I 0—55%	27.—	27.75
„ „ „ II 50—65%	—	—
„ „ razowa do 95%	20.25	21.25
Mąka pszen. gat. I 0—50%	37 —	38.—
„ „ „ I-A 0—65%	35 50	36.50
„ „ „ II 50—60%	30.—	30.75
„ „ „ II-A 50—65%	—	—
„ „ „ III 65—70%	18 75	19.25
„ „ pastewna	15.—	15.50
„ ziemniaczana „Superior"	33 50	34.—
„ „ „Prima"	32.—	32.50
Otręby żytnie przem stand.	9.50	10.—
Otręby pszen. śred. przem. stand.	10.50	11 —
Wyka	17.—	17.50
Łubin niebieski	9.25	9.75
Siemię lniane b. 90% f-co w. s. z.	47.75	48.50
Len trzepany Wołożyn	1590.—	1630.—
„ „ Horodziej	1890.—	1930.—
„ „ Traby	1590.—	1630.—
„ „ Miory	1280.—	1320.—
Len czesany Horodziej	2160.—	2200.—
Kądziel horodziejska	1560.—	1600.—
Targaniec moczony	650.—	690.—
„ Wołożyn	820.—	860.—

LEKARZE

DR MED. JANINA
Piotrowicz Jurczenkowa
ordynator szpitala Saw cz.
Choroby skórne, weneryczne i kobiece
ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18 66.
Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTOR MED.
Zygmunt Kudrewicz
choroby weneryczne, skórne moczopłciowe
ul. Zamkowa 15, tel. 19-60 Przyjmuje w godz. od 8—1 i od 3

DOKTÓR
A. Libo
Choroby nosa, uszu i gardła
PRZEPROWADZIŁ SIĘ
na ul. Mała Pohulanka 3, tel. 5 99.
Godz przyjęć 8-11 i 2-4.

AKUSZERKI

AKUSZERKA
Maria Laknerowa
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz.
— ul. Jakuba Jasińskiego 1 a—° róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

Handel i Przemysł

WILEŃSKA SPÓŁKA ODZIEŻOWA
firma chrześcijańska
Wilno, Wielka 30, tel. 29-05
Na gwiazdkę: ubra ia męskie, damskie, szkolne. Futra. Ceny niskie.

Na gwiazdkę: **SUKNIE, GARSONKI, bluzeczki, szlafroczki, spódniczki, piżamy.** — W. NOWICKI, Wilno, Wielka 30, tel. 30-08. Rabat gwiazdkowy.

Kupno i sprzedaż

NA GWIAZDKĘ szczenięta, jamniki czarne podpalane — rasowe, do sprzedania. — Antokolska 39—3.

POLICYJNE FUTRO (oficerskie) zupełnie nowe sprzedaje krawiec okazyjnie. Ul. Niemiecka 5 m 27 w podwórzu za drugą bramą.

RÓŻNE

STARSZA EMERYTKA poszukuje drugiej emerytki dla wspólnego urządzenia się w Wilnie. Oferty kierować pocz. Stasily, J. Jakubowska.

NOWOOTWARTA BIBLIOTEKA **Teresy Łopuszyńskiej** — Wilno, ul. Śniadeckich 3 (róg Mostowej). Beletrystyka w języku polskim i francuskim Książki dla dzieci i młodzieży. Nowości powieściowe.

ZGUBIONY dowód osobisty Nr 4732 wydany przez Starostwo m. Baranowicze na imię Chara Zakheim, unieważnia się.

ZGUBIONY dowód osobisty wyd. na im. Zygmunta Milewskiego, z Nr. 3027, unieważnia się.

BARANOWICKIE

FIRMA RÓŻNOWSKI I KARAŚ, Baranowicze, Nowogródzka 2, tel. 141. Poleca najlepszy prezent na gwiazdkę, radioodbiornik „Echo", względnie „Elektrit".

POZNAŃSKI DOM GALANTERII, Baranowicze, Szeptyckiego 31, tel. 248. Praktyczne podarki gwiazdkowe.

Nieświeskie

ELEKTROWNIA nieświeska chcąc uprzystępnić szerokim masom ludności korzystanie z prądu elektrycznego nie tylko do oświetlania ale przede wszystkim dla potrzeb gospodarczych i domowych wprowadziła za zgodą władz nadzorczych t. zw. taryfę blokową, obniżającą cenę jednostki zużytego prądu do 21 groszy za kilowat-godz. Celem szybkiego wprowadzenia w życie tej przystępnej taryfy — elektrownia w Nieświeżu już sprzedaje na raty po 2 zł miesięcznie, żelazka, kuchenki, grzejniki itp. Ułatwienia te niewątpliwie zachęcą szeroki ogół mieszkańców Nieświeża i Klecka do taniego, bezpiecznego, szybkiego i wygodnego korzystania z prądu elektrowni nieświeskiej.

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo - Handlowa z odpow. udziałami w Nieświeżu, tel. 89. działy: w Klecku i Snowie. Zakupuje: wszelkie ziemiopłody — trzodę chlewną — bydło. Sprzedaje: maszyny i narzędzia rolnicze — nawozy sztuczne — artykuły — budowlane.

CHRZEŚCIJAŃSKI BANK LUDOWY w Nieświeżu jest **najstarszą** instytucją kredytową w powiecie. **Wydaje pożyczki** członkom, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Komunalna Kasa Oszczędności pow. nieświeskiego w Nieświeżu, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Jan Giedroyć-Juraha — „Warszawianka". Nieśwież, ul. Wileńska 34. Sprzedaż owoców południowych i delikatesów.

Stołpeckie

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI pow. stołpeckiego w Stołpcach (ul Piłsudskiego 8) istnieje od roku 1927 Wkłady oszczędnościowe wynoszą ponad 300 tys. zł. K. K. O. przyjmuje wkłady od 1 złotego.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazyliańska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Wileńska 42, tel. 96; Brześć n/B.. ul. Pierackiego 19, tel. 224; Pińsk, Dominikańska 40.
Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6, Suwałki — Emili Plater 44, Równe—3 Maja 13, Wołkowysk—Brzeska 9/1

CENA PRENUMERATY
miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju —3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr, drobne 10 gr za wyraz, Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych" nie przyjmujemy Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależny jest tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-łamowy, za tekstem 10-łamowy Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 20.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40 Uocz. u E. Kotlarewskiego, Wileńska 11 Redaktor ZBIGNIEW CIEŚLIK